

Sygn. akt I KZ 45/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Dariusz Kała (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

w sprawie stwierdzenia i wytknięcia uchybienia

Sądowi Rejonowemu w B. w sprawie o sygn. akt III K (...)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 listopada 2021 r.

odwołania sędziego Sądu Rejonowego w B. – B. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 21 lipca 2021 r., sygn. akt VIII Kz (...)

p o s t a n o w i ł

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2021 r., sygn. akt VIII Kz (...), Sąd Okręgowy w B., działając na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, postanowił „wytknąć uchybienie Sądowi Rejonowemu w B. w osobie SSR B. P. w postaci oczywistej obrazy przepisów postępowania – art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez uznanie, że zarzucony czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego i przedwczesne umorzenie postępowania w dniu 16 czerwca 2021 r. w sprawie III K (...)”.

Od powyższego postanowienia odwołanie złożyła sędzia Sądu Rejonowego w B. B. P., wnosząc o jego uchylenie. W treści odwołania podniosła, że lektura zarzutu aktu oskarżenia wskazywała na oczywisty brak znamion czynu zabronionego opisanych w art. 212 § 1 k.k., a powyższe uprawniało ją do

umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Zauważyła nadto, że wbrew temu co stwierdził sąd odwoławczy, przeszkody do wydania przez Sąd Rejonowy w B. postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie III K (...) nie stwarzał fakt wydania przez Sąd Rejonowy w O. w dniu 31 maja 2021 r. nieprawomocnego wyroku skazującego w sprawie II K (...). Do umorzenia postępowania uprawniała ją zasada niezawisłości sędziowskiej. Ponadto autorka odwołania wskazała, że w jej ocenie konieczne było łączne rozpoznanie sprawy III K (...) oraz powyższej sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w O., sygn. akt II K (...), a zatem wydanie przez nią wcześniejszego postanowienia o połączeniu tych spraw do wspólnego rozpoznania było w pełni uprawnione. Sędzia wskazała również, że sąd odwoławczy nie zwrócił uwagi na jej argumenty przywołane w złożonych przez nią wyjaśnieniach i jeszcze raz zaprezentowała wskazaną tam argumentację.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie jest zasadne.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było bowiem podstaw do wytknięcia uchybienia „Sądowi Rejonowemu w B. w osobie SSR B. P. w postaci oczywistej obrazy przepisów postępowania – art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez uznanie, że zarzucony czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego i przedwczesne umorzenie postępowania w dniu 16 czerwca 2021 r. w sprawie III K (...)”.

Na wstępie należy przypomnieć, że instytucja tzw. wytyku judykacyjnego uregulowana w art. 40 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. 2020, poz. 2072 ze zm.), wykracza poza nadzór administracyjny nad działalnością sądów, a w konsekwencji jej stosowanie musi uwzględniać, że dotyczy ona sfery niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Z tej też przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie akcentuje się, że skoro podstawą zastosowania wytyku jest „oczywista” obraza przepisów, to decydujące znaczenie należy przypisać elementom obiektywnym. Ponadto wskazuje się, że analizowaną instytucję można stosować, gdy oczywiste

uchybiecie (bezsportny błąd w stosowaniu prawa) ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV KO 61/19). W przedmiotowej sprawie powyższe warunki nie zostały spełnione.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że w odniesieniu do przeszkody procesowej „braku faktycznych podstaw oskarżenia”, prawodawca wyraźnie zastrzegł, że na etapie merytorycznej kontroli oskarżenia umorzenie postępowania z jej powodu jest możliwe tylko wtedy, gdy ów brak jest „oczywisty”. Nie dokonał natomiast takiego zastrzeżenia w stosunku do przeszkody „braku przestępności czynu” (por. art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. oraz art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). W judykaturze wskazuje się jednak, że na tym etapie procesu decyzja umarzająca w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy w sposób oczywisty z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego wynika, że zarzucony oskarżonemu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Takie orzeczenie opierać się musi wyłącznie na niebudzących wątpliwości materiałach postępowania przygotowawczego. W konsekwencji, jeśli zebrane dowody nie mają jednoznacznego wyrazu, gdy dokonanie trafnych ustaleń faktycznych co do istotnych okoliczności czynu, wymaga gruntownego zbadania i wieloaspektowej krytycznej oceny materiału dowodowego, umorzenie postępowania na posiedzeniu przed rozprawą nie jest dopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2005 r., V KK 143/05). Odmienne brzmienia art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. nie mogą jednak pozostać bez wpływu na ocenę – z perspektywy kwalifikacji jako wytyku – naruszeń tych regulacji. Sąd, który w ramach merytorycznej kontroli oskarżenia umarza postępowanie z powodu braku faktycznych podstaw oskarżenia, gdy ów brak nie jest oczywisty, ignoruje przesłankę umorzenia wyartykułowaną wprost w ustawie. Sąd, który umarza postępowanie na podstawie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., mimo, że brak ten nie jest oczywisty, postępuje sprzecznie z utrwaloną linią interpretacyjną tych regulacji.

Sąd odwoławczy, dokonując wytyku, jak się wydaje nie przywiązał należytej wagi do powyższego zróżnicowania. Świadczy o tym to, że pouczając „Sąd Rejonowy w B. w osobie Pani SSR B. P.” o prawie do złożenia wyjaśnień wskazał „(...) pouczyć (...) o możliwości złożenia (...) wyjaśnień (...) odnośnie oczywistej obrazy przepisów art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez uznanie, że w sprawie zachodzi oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia i przedwczesne umorzenie postępowania (...)” – k. 136. Treść tego pouczenia ewidentnie nie przystawała do treści postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt III K (...), który umorzył postępowanie z powodu „oczywistego i rzucającego się w oczy braku znamion czynu zabronionego” (k. 121). W postanowieniu wytykającym uchybienie, organ *ad quem*, tego błędu już nie powielił, ale sam fakt, że uruchamiając procedurę zmierzającą do wydania orzeczenia w przedmiocie wytyku pomylił przesłankę oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia z przesłanką braku przestępności czynu, wskazuje, że nie przywiązywał należytej wagi do zachodzących między nimi różnic.

Ponadto należy zauważyć, że z treści uzasadnienia analizowanego postanowienia wydanego w sprawie III K (...) jednoznacznie wynika, że Sąd Rejonowy w B. swoje przekonanie, iż w sprawie zachodzi „oczywisty i rzucający się w oczy brak znamion czynu zabronionego”, oparł – nie negując stanu faktycznego przywołanego w akcie oskarżenia - wyłącznie na prawnej analizie zarzutu oskarżenia i uznał, że sformułowanie, którego użycie – w ocenie oskarżyciela – miało świadczyć o wyczerpaniu znamion przestępstwa zniesławienia, nie może być za takowe uważane, gdyż po pierwsze stanowi wyrażenie opinii, a ta nie podlega weryfikacji w kategorii „prawdy” lub „fałszu”, a ponadto – w związku z formą jej wyrażenia, mieści się w granicach wolności słowa. Oznacza to, że jeśli uznać stanowisko sądu pierwszej instancji za nietrafne, to należałoby je rozpatrywać w kategorii naruszenia art. 212 § 1 k.k., a nie obrazy art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., poprzez to, że sąd zdecydował się na wydanie powyższego orzeczenia mimo tego, iż stan faktyczny będący podstawą aktu oskarżenia nie był oczywisty i wymagał weryfikacji w drodze postępowania dowodowego. Wbrew bowiem temu co twierdzi sąd odwoławczy, z rozważań sądu pierwszej instancji jednoznacznie wynika, że w jego ocenie umorzenie jest konieczne z tego powodu,

iż zachowanie zarzucone oskarżonemu nie wyczerpuje znamion strony przedmiotowej występku zniesławienia. Sąd *meriti* nie prowadził natomiast analiz z perspektywy znamion strony podmiotowej tego przestępstwa i nie ustalał faktów w tym zakresie. Przy przyjęciu dekompletacji znamion strony przedmiotowej byłoby to zresztą całkowicie zbędne.

Nie można również zaakceptować stanowiska sądu odwoławczego, że przeszkodą do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie III K (...) był fakt wydania w dniu 31 maja 2021 r. przez Sąd Rejonowy w O. nieprawomocnego wyroku w sprawie II K (...), na mocy którego skazano oskarżonego A. B. za podobne do zarzucanego w sprawie III K (...), zachowanie popełnione we wcześniejszym okresie. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w B. pozostawało bowiem pod pełną ochroną zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego (art. 8 § 1 k.p.k.), która, co oczywiste, nie ulega wyłączeniu w przypadku podejmowania przez sąd decyzji procesowych na posiedzeniu.

Ponadto należy wskazać, że żadnego wpływu na ocenę zasadności rozstrzygnięcia wytykającego uchybienie Sądowi Rejonowemu w B. nie miały i nie mogły mieć uwagi organu *ad quem* zamieszczone w uzasadnieniu orzeczenia, a dotyczące podejmowanych wcześniej przez sąd pierwszej instancji decyzji dotyczących właściwości sądu. Po pierwsze bowiem wytyk udzielony temu sądowi nie dotyczył obrazy regulacji dotyczących właściwości. Po drugie zaś konstatacja organu odwoławczego, że zarówno postanowienia w przedmiocie właściwości, jak i postanowienie o umorzeniu postępowania wskazują, że Sąd Rejonowy w B. miał na celu „jak najszybsze zakończenie sprawy bez jej rozpoznania”, musi być uznana jako nietrafna. Stawiając taką tezę organ odwoławczy abstrahował bowiem od tego, że kwestie odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyny zarzucone mu w ww. sprawach III K[...]/21 i II K [...]/20, powinny być rozstrzygane w jednym postępowaniu. Takie rozwiązanie byłoby zdecydowanie bardziej optymalne z perspektywy realizacji standardów sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, niż rozpatrywanie obu spraw osobno. Z tej też przyczyny, nie można również zanegować twierdzeń skarżącej, że działania Sądu Rejonowego w B. zmierzające do przekazania ww. sprawy Sądowi Rejonowemu w O., nawet jeśli obarczone

nieprawidłowościami, miały na celu doprowadzenie do sytuacji, by sprawy o ww. czyny były objęte jednym postępowaniem.

Na zakończenie trzeba jeszcze nadmienić, że Sąd Najwyższy w tym składzie, stwierdzając właściwość funkcjonalną Izby Karnej w niniejszej sprawie, podziela argumentację wyrażoną w tej materii w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2019 r., sygn. akt II KO 56/19.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.